

Marijan Horvat, *Das Trogirer „Zavod“*. — Buch vom Jahre 1326. Wiener Archiv für Geschichte des Slawentums und Osteuropas, Bd. II (1956), s. 33—48.

Znany jugosłowiański historyk prawa z uniwersytetu w Zagrzebiu prof. Horvat ogłosił ostatnio w księdze pamiątkowej wydanej dla uczczenia prof. H. F. Schmid a, krótki wprawdzie, lecz nader cenny artykuł o księdze gruntowej dalmatyńskiego miasta Trogir, położonego w sąsiedztwie Splitu. Z książki tej, którą rozpoczęto w r. 1325, zachował się jedynie fragment z r. 1326 i to w dwudziestowiecznym odpisie dokonany przez kroatckiego historyka Miho Bradę. Sama księga niestety spłonęła w okresie międzywojennym. Omawiana księga znana historykom Dalmacji i przez nich wyzyskana już w wieku XVII powstała w związku z akcją rewindykacyjną dóbr gminnych miasta Trogir, przywłaszczanych przez poszczególne jednostki. Władze miejskie postanowiły poddać kontroli wszystkie tytuły własności ziemi położonej w żywnym okręgu określanym mianem Podmorje. Przy sposobności akcji rewindykacyjnej podjęto działalność w kierunku dokładnego określenia granic poszczególnych gospodarstw i stąd całą księgę określono mianem *Zavod*, który jest odpowiednikiem łacińskiego *circuitus*, po staropolsku „ujazd”. Dzięki informacjom pisarza książki o sposobie przeprowadzenia dowodów tytułów własności przez zakwestjonowanych w swych prawach właścicieli, księga ta stanowi ważne źródło do badań nad kroatckim prawem prywatnym i procesowym; w szczególności zaś zapiski w niej dokonane ilustrują rozkład pierwotnej kroatckiej wspólnoty gminnej. Należy życzyć nauce jugosłowiańskiej, aby księga ta, mimo iż jej podstawa rękopiśmienna zaginęła, mogła ukazać się jak najrychlej ze względu na wagę, jaką przedstawia dla badacza dziejów praw słowiańskich.

ADAM VETULANI (Kraków)

Jean Moreau-Reibel, *Le droit de société interhumaine et le „Jus gentium“*. Essai sur les origines et le développement des notions jusqu'a Grotius. Académie de droit international. Paryż, Sirey, 1950, ss. 114+2.

Praca niniejsza stanowi cykl wykładów wygłoszonych w haskiej akademii prawa międzynarodowego. Jak z tytułu wynika, autor chce wskazać powstanie i rozwój pojęcia „społeczności ogólnoludzkiej” i pojęcia prawa narodów aż do Grocjusza. Idzie mu o wskazanie ciągłości tych pojęć (s. 5). Z różnych względów praca zasługuje na uwagę. Temat nie jest nowy, autor nie dał nowego rozwiązania; ale w toku wywodów dotknął całego ogromu zagadnień historii myśli o prawie stosunków międzynarodowych. Praca zaczyna się od myśli starogreckiej a kończy się na Grocjuszu, ale najciekawsze i najważniejsze jest to, co autor mówi o myśli prawniczej późniejszego średniowiecza. Z charakteru wykładów (wygłoszonych, nawiasem mówiąc, bogatym i pięknym językiem) wynikało, że mając omówić w ciągu kilku godzin tak ogromny okres czasu, autor nie mógł wdawać się w szczegółowe wykazywanie słuszności wypowiedzi. Wartość pracy polega więc na sformułowaniu słusznych uwag, które nasunąć się mogły tylko na podstawie pracowitych badań; posłużyło autorowi także przygotowanie filozoficzne. Wiele zawartych w książce uwag ocenić można tylko, jeżeli się samemu nad tymi źródłami pracowało. Bez takiego przygotowania cały szereg twierdzeń może być dla czytelników czy słuchaczy tylko dogmatyczną ekspozycją.